

Sygn. akt *I ACa 624/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ryszard Marchwicki

Sędziowie: SSA Jan Futro

SSO /del./ Marcin Radwan /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa- (...)**

**i (...)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu – XIV Wydział Cywilny w P.

z dnia 8 listopada 2016 r. sygn. akt XIV C 1021/15

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu apelacyjnym.**

Marcin Radwan Ryszard Marchwicki Jan Futro

## UZASADNIENIE

Powód A. K. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – (...) kwoty 76.000 zł z tytułu części należnego mu odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Jako podstawę prawną żądania wskazał art. 417 k.c.

Pozwany Skarb Państwa – (...) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W piśmie procesowym z dnia 20 kwietnia 2016 r. powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Skarbu Państwa – (...)

Postanowieniem z dnia 25 maja 2016 roku Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie Skarb Państwa – (...)

W piśmie z dnia 24 maja 2016 roku, stanowiącym uzupełniającą odpowiedź na pozew pozwanego Skarbu Państwa w zakresie dotyczącym (...), podtrzymano wnioski o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo opierając swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Powód A. K. (1) od (...) prowadził działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) A. K. (1). Przedmiotem działalności gospodarczej powoda było m. in. wykonywanie instalacji grzewczej oraz sprzedaż urządzeń grzewczych. Powód zatrudniał pracowników na umowy o pracę, jak też zawierał umowy z podwykonawcami.

W okresie od (...) do dnia (...) powód wykonywał roboty budowlano – instalacyjne polegające na wykonaniu instalacji gazowej i centralnego ogrzewania w budynkach mieszkalnych na zlecenie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S..

W dniu (...) zarząd Spółdzielni (...) (...) i (...) w S. złożył zawiadomienie o popełnieniu przez powoda przestępstw na szkodę Spółdzielni polegających na nieprawidłowościach w wykonaniu inwestycji oraz zawyżeniu kwot wystawionych Spółdzielni faktur. Wskutek powyższego zawiadomienia w dniu (...) (...) wszczęła śledztwo m. in. przeciwko powodowi.

Postanowieniem z dnia (...) prokurator zażądał od Przedsiębiorstwa powoda dobrowolnego wydania rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie, a w szczególności dokumentacji związanej z przystąpieniem i wykonawstwem inwestycji prowadzonej przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w S. związaną z modernizacją systemu ogrzewania, tj. faktur, umów, korespondencji, dokumentacji technicznej, dokumentacji odbioru robót, dokumentacji finansowo – księgowej związanej z tymi robotami, a także sprzętu typu komputery dot. prowadzonej dokumentacji firmy (...) w P..

W dniu (...) po godzinie 13.10 powód został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji. Przedstawiono mu zarzuty popełnienia przestępstwa z art. 164 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. W dniach 20, 21 i 22 listopada 2003 r. A. K. (1) był przesłuchiwany przez funkcjonariuszy policji i prokuratora. Po ostatnim przesłuchaniu, dnia (...) o godzinie 13.05, został zwolniony.

W przesłuchaniu, mającym miejsce w dniu (...) od godz. 17:40 do godz. 19:55 udział brało dwóch funkcjonariuszy policji. W sporządzonym na powyższą okoliczność protokole powód przed jego podpisaniem dokonał adnotacji dotyczących sprostowania odpowiedzi na poszczególne pytania.

W tym samym dniu, wcześniej, tj. o godzinie 16.30 w Sądzie Rejonowym w Chodzieży odbyło się posiedzenie w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania wobec Z. W., jednego z podejrzanych w śledztwie wszczętym wskutek zawiadomienia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.. Postanowieniem z dnia (...) Sąd Rejonowy w Chodzieży zastosował wobec Z. W. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na czas trzech miesięcy. Postanowieniem z dnia 21 listopada 2003 r. Z. W. został zwolniony z aresztu po wpłaceniu poręczenia majątkowego w kwocie 20.000 zł.

W dniu (...) powód był obecny podczas przeszukania pomieszczeń jego firmy dokonywanego przez funkcjonariuszy policji, w toku którego dobrowolnie wydał dokumenty, wskazywane w postanowieniu prokuratora z dnia (...) Dokumenty te zostały uznane za dowody rzeczowe w prowadzonym śledztwie.

W toku prowadzonego przeciwko powodowi śledztwa nie został on tymczasowo aresztowany natomiast zastosowano wobec niego środki zapobiegawcze w postaci: dozoru policji, poręczenia majątkowego w kwocie 50.000 zł oraz zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu.

W dniu (...) powód wpłacił poręczenie, zaś następnego dnia złożył paszport. Środki na wpłatę poręczenia majątkowego pochodziły z pożyczek, których udzielili powodowi znajomi, a które zobowiązał się uregulować w terminie kilku tygodni.

Powód nie złożył zażalenia na zastosowane wobec niego środki zapobiegawcze.

W toku śledztwa (...)powołał biegłych w tym m. in. obok biegłego E. także biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości M. R..

W dniu (...). prokurator wniósł przeciwko powodowi akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Chodzieży. Razem z powodem oskarżeni zostali J. K. (1), Z. W., S. W. i E. M.. Prokurator wnioskował o przesłuchanie 5 oskarżonych, 183 świadków i 6 biegłych. Postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w Chodzieży toczyło się pod sygn. akt II K 47/04 w latach 2004 – 2011.

W dniu (...). obrońca powoda złożył wniosek o zmianę środka zapobiegawczego. Postanowieniem z dnia 26 marca 2004 r. Sąd ograniczył dozór policji i nie uchylił poręczenia majątkowego. W wyniku zażalenia powoda Sąd uchylił to postanowienie. W toku ponownego rozpoznania wniosku postanowieniem z dnia (...). Sąd ograniczył kwotę poręczenia do 30.000 zł.

W dniu 8 czerwca 2004 r. obrońca powoda złożył wniosek o zmianę środka zapobiegawczego. Z kolei powód w dniu 23 czerwca 2004 r. złożył wniosek o uchylenie poręczenia majątkowego. Postanowieniem z dnia 8 lipca 2004 r. Sąd uchylił wobec powoda środki w postaci zakazu opuszczania kraju i dozoru policji, ale nie uwzględnił wniosku o uchylenie poręczenia majątkowego. Powód nie wniósł zażalenia.

W dniu 2 sierpnia 2004 r. powód złożył wniosek o uchylenie poręczenia majątkowego, który został oddalony postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2004 r. Powód nie wniósł zażalenia.

Na pierwszej rozprawie prze Sądem Rejonowym w dniu 12 sierpnia 2004 r. powód złożył wniosek o uchylenie poręczenia majątkowego oddalony postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2004 r. Obrońca powoda wniósł zażalenie i w efekcie postanowieniem z dnia 4 października 2004 r. Sąd zmniejszył kwotę poręczenia do 10.000 zł.

W dniu 16 kwietnia 2005 r. powód złożył kolejny wniosek o uchylenie poręczenia majątkowego i postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2005 r. Sąd uchylił ten środek.

W toku postępowania karnego, z uwagi na konieczność zawiadamiania o procesie 164 pokrzywdzonych, Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Chodzieży zlecał zamieszczanie w (...) ogłoszeń o treści:

„Sąd Rejonowy w Chodzieży II Wydział Karny prowadzący postępowanie karne w sprawie II K 47/04 przeciwko J. K. (1), A. K. (1), Z. W., S. W. i E. M., oskarżonym o przestępstwa z art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 1 i 3 k.k. i inne zawiadamia pokrzywdzonych, iż rozprawa przeciwko oskarżonym odbędzie się dnia 7 lipca 2005 roku godz. 9.00 w sali 18 Sądu Rejonowego w Chodzieży przy ul. (...).

Obecność pokrzywdzonych nie jest obowiązkowa. Pokrzywdzony do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego może złożyć oświadczenie na piśmie lub do protokołu rozprawy, że chce działać w charakterze oskarżyciela posiłkowego, może również do tego czasu wytoczyć przeciwko oskarżonym powództwo cywilne w celu dochodzenia roszczeń majątkowych wynikających bezpośrednio z popełnionego przestępstwa.”

W dniu 2 listopada 2005 r. na zlecenie A. K. (1) doradca podatkowy M. K. sporządziła opinię w sprawie określenia wysokości szkody spowodowanej postępowaniem karnym, wszczętym na podstawie zawiadomienia, złożonego przez zarząd Spółdzielni (...) (...) i (...)w S.. We wnioskach tej opinii wskazano, że poniósł on koszty związane z zaciągnięciem kredytów i pożyczek w wysokości co najmniej 59.401,97 zł, utracił dochód z działalności przedsiębiorstwa w roku 2003 w wysokości co najmniej 103.703 zł oraz został obciążony kosztami sądowymi, egzekucyjnymi i odsetkami w łącznej wysokości 18.773,53 zł.

Powód złożył wniosek o wszczęcie postępowania karnego przeciwko Z. M. i A. S. funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji w C. zarzucając im: poświadczenie nieprawdy w protokole przeszukania, usunięcie z akt sprawy Ds. 973/03 protokołu wizji lokalnej przeprowadzonej w dniu 19 listopada 2003 r., nakłanianie biegłych: L. E. i M. R. do poświadczenia nieprawdy w wydanych opiniach, przerobienie protokołu przesłuchania powoda, tworzenie

falszywych dowodów i zatajanie dowodów niewinności powoda, niedopełnienie obowiązków służbowych dotyczących przekazania do Sądu zażalenia na zatrzymanie złożonego przez powoda, doprowadzenie powoda do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, zniszczenie postanowienia o przeszukaniu i protokołu przeszukania w biurze radcy prawnego J. K. (2) w listopadzie 2003 r. Postępowanie to zostało umorzone, a zażalenie powoda oddalone.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy w Chodzieży uniewinnił powoda od popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 r. w sprawie IV Ka 48/12 po rozpoznaniu apelacji prokuratora zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2012 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej, po zapoznaniu się z aktami śledztwa w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności oraz zatajenia dowodów niewinności A. K. (2) w postępowaniu karnym o sygn. II K 47/04 Sądu Rejonowego w Chodzieży oraz pomocnictwa w popełnieniu oszustwa na jego szkodę umorzył śledztwo.

W dniu 30 września 2013 r. doradca podatkowy T. I. sporządził na zlecenie powoda opinię w sprawie wstępnego określenia wysokości szkody spowodowanej postępowaniem karnym prowadzonym wobec powoda w latach 2003 – 2012. We wnioskach wskazano, że w wyniku wszczęcia i długotrwałego prowadzenia postępowania karnego w oparciu o zawiadomienie złożone przez zarząd Spółdzielni (...) (...) i (...) w S. powód poniósł co najmniej straty łącznie w kwocie 1.927.700 zł

W dniu 24 października 2013 r. A. K. (1) złożył w Sądzie Rejonowym w Chodzieży wniosek o zawezwanie Skarbu Państwa – (...) do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 1.927.700 zł. Przeciwnik wniosku oświadczył, że nie jest możliwe zawarcie ugody w sprawie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych.

Zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne jedynie w zakresie przytaczanych przez niego okoliczności faktycznych natomiast nie uwzględnił oceny prawnej tych zdarzeń dokonywanej przez powoda dokonując własnej interpretacji przepisów w tym zakresie.

Na rozprawie w dniu 8 listopada 2016 r. Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka T. I. jak również z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości na okoliczność wysokości strat powoda, gdyż ich uwzględnienie powodowałoby jedynie przedłużenie postępowania.

W oparciu o powyższe ustalenia i oceny Sąd Okręgowy poczynił następujące rozważania:

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd wskazał art. 417 § 1 i 2 k.c. Z przepisu tego wynika, że przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa są niezgodne z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej jest to więc odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Skarb Państwa – (...) podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, który został rozpoznany w pierwszej kolejności. Problematyczne było ustalenie daty początkowej jego biegu. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia w ocenie tego Sądu był dzień 23 lutego 2012 r., w którym ogłoszono wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu utrzymujący w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Chodzieży uniewinniający powoda od popełnienia zarzucanego mu czynu. Dopiero bowiem prawomocne zakończenie postępowania karnego pozwoliło powodowi na ocenę sytuacji i wystąpienie z powództwem o odszkodowanie. W tym zakresie Sąd Okręgowy odwołał się do poglądów wyrażonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego w tym m. in. w wyrokach: z dnia 21 listopada 2007 r. w sprawie II CSK 319/07, (Lex nr 497662) i z dnia 21 maja 2003 roku w sprawie IV CKN 378/01, (opubl. OSNC 2004/7-8/124, OSP 2004/4/55, Biul. SN 2004/8/8).

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powoda nie zasługiwało jednak na uwzględnienie z następujących przyczyn.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej jest ich bezprawność, którą ustawodawca określił w komentowanym przepisie jako zachowanie „niezgodne z prawem”. Taką samą konstrukcją przyjęto w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Przyjmuje się, że przesłankę bezprawności ujętą w omawianym przepisie należy ujmować ściśle jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej – z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Chodzi więc o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, rozporządzeniami oraz prawem stanowionym przez Unię Europejską.

Jednocześnie, na podstawie art. 6 k.c., to na stronie powodowej ciąży obowiązek wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, a zatem także opisanej wyżej bezprawności. Zatem za kluczową kwestię w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uznał ocenę zgodności z prawem działań prokuratora i Sądu, bowiem ustalenie, że kwestionowane przez stronę powodową działanie funkcjonariuszy publicznych było legalne musiałoby doprowadzić do oddalenia powództwa bez potrzeby dalszego badania pozostałych przesłanek ewentualnej odpowiedzialności pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadny okazał się zarzut powoda, iż w okresie trwania postępowania przygotowawczego prowadzonego przez (...) oraz Komendę Powiatową Policji w C. oraz postępowania sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Chodzieży dopuszczono się licznych naruszeń podstawowych praw i wolności powoda, a postępowanie przygotowawcze prowadzono z pełną świadomością niesłusznego oskarżenia i posługiwania się fałszywymi dowodami przeciwko powodowi. W tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał analizy zarzutów powoda sformułowanych w piśmie procesowym z dnia 1 marca 2016 r. i powtórzonych w piśmie z dnia (...) (...).

Przede wszystkim Sąd Okręgowy wskazał, że zarzuty te były poddane dogłębnej analizie w toku prowadzonych wskutek doniesień powoda śledztw przez (...) oraz (...) Nie uszło przy tym uwadze Sądu I instancji, że wszystkie te sprawy były przedmiotem analizy Prokuratora Krajowego, który nie dopatrywał się żadnych nieprawidłowości i stwierdził, że nie zachodzi potrzeba podjęcia jakichkolwiek działań nadzorczych ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości, gdyż postępowania te nie nasuwały żadnych zastrzeżeń.

Nadto powód nie wykazał, aby był zastraszony pod groźną tymczasowego aresztowania do składania zeznań. Nie wykazał również, aby w trakcie jego przesłuchania prokurator prowadzący śledztwo okazywała mu „celem zastraszania” postanowienie o tymczasowym aresztowaniu wydane w dniu 20 listopada 2003 r. przez Sąd Rejonowy w Chodzieży wobec innego podejrzanego w tej sprawie, tj. Z. W..

Odnosząc się z kolei do zarzutów powoda dotyczących stosowania wobec niego środków zapobiegawczych Sąd Okręgowy stwierdził, że środki zapobiegawcze były stosowane wobec powoda w postępowaniu sądowym w okresie od dnia 27 lutego 2004 roku (data wpływu aktu oskarżenia) do dnia 18 kwietnia 2005 roku (uchylenie ostatniego ze stosowanych środków), a ich dolegliwość była stopniowo zmniejszana. Przy tym powód jedynie dwukrotnie zaskarżył postanowienia Sądu wydane wskutek jego wniosków o uchylenie środków zapobiegawczych.

Co do zarzutu odmowy wydania mu kopii zarekwirowanych w trakcie przeszukania w biurze powoda akt firmy i w ocenie Sądu I instancji powód nie wykazał, aby fakt ten rzeczywiście miał wpływ na tok postępowania cywilnego toczącego się przeciwko pokrzywdzonej Spółdzielni. Istotnym był natomiast w ocenie Sądu Okręgowego fakt, że ostatecznie prowadzone postępowanie przygotowawcze doprowadziło do wniesienia przez (...) aktu oskarżenia przeciwko A. K. (1). Tym samym Sąd Okręgowy w Poznaniu, przed którym toczyło się postępowanie z powództwa A. K. (1) przeciwko pokrzywdzonej Spółdzielni, odmawiając powodowi podjęcia tegoż postępowania zasadnie mógł przypuszczać, że wskazuje to na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez powoda czynu zabronionego na szkodę Spółdzielni, a wynik procesu karnego mógł mieć wpływ na wynik procesu cywilnego.

W kwestii podawania do publicznej wiadomości informacji o sprawie przeciwko powodowi Sąd Okręgowy wskazał, że ani Prokuratura i Komenda Powiatowa Policji w C., jak też Sąd Rejonowy w Chodzieży nie podali do

wiadomości publicznej faktu zatrzymania i oskarżenia powoda. Natomiast strony pozwanej nie obciążają za artykuły prasowe jakie pojawiły się np. w (...) czy też w jednej z gazet w listopadzie 2003 r. toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Chodzieży z uwagi na konieczność zawiadamiania o procesie 164 pokrzywdzonych Sąd korzystał z możliwości przewidzianej w art. 131 § 2 k.p.k., który stanowi, iż jeżeli w sprawie ustalono tytuł pokrzywdzonych, że ich indywidualne zawiadomienie o przysługujących im uprawnieniach spowodowałoby poważne utrudnienie w prowadzeniu postępowania, zawiadamia się ich poprzez ogłoszenie w prasie, radiu lub telewizji. W judykaturze wskazuje się w tym zakresie, że przepis art. 131 § 2 k.p.k. stanowiący podstawę decyzji procesowej o zawiadomieniu pokrzywdzonych za pomocą środków masowego przekazu opiera się na kryterium czysto pragmatycznym (funkcjonalnym). Dopuszcza on ten sposób zawiadomienia pokrzywdzonych o terminie czynności procesowej i przysługujących im uprawnieniach, jeżeli ich liczba jest tak wielka, że ich indywidualne zawiadomienie spowodowałoby poważne utrudnienie w postępowaniu (tak SA w Krakowie w postanowieniu z dnia 26 marca 2013 r. w sprawie II AKz 103/13, opubl. KZS 2013/4/63, Prok.i Pr.-wkł. 2013/12/19).

Mając na uwadze tok postępowania przed Sądem Rejonowym w Chodzieży, od dnia 27 lutego 2004 r., tj. wniesienia przez prokuratora aktu oskarżenia, do dnia 10 czerwca 2011 r. tj. wydania wyroku, czynności dokonywane były przez ten Sąd bez zbędnej zwłoki. Początkowo prowadzenie sprawy utrudniały problemy zdrowotne oskarżonych i konieczność zmiany składu sędziowskiego, później w okresie od pierwszej rozprawy dnia 27 listopada 2006 r. prowadzone było intensywne postępowanie dowodowe. Wszystkie, zarówno składane przez powoda wnioski o zmianę środka zapobiegawczego, jak i środki odwoławcze na postanowienia Sądu dotyczące zmiany tych środków, były rozpoznawane bez zbędnej zwłoki.

Wskazać należy, że decyzję o powołaniu nowego biegłego Sąd Rejonowy w Chodzieży podjął, gdy przeprowadził postępowanie dowodowe, mając zebrany cały materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, po uzyskaniu materiałów źródłowych w postaci dokumentacji Spółdzielni i przesłuchaniu biegłych L. E. i M. R., autorów opinii kwestionowanych przez powoda. Sąd był zobowiązany do uwzględnienia wniosku prokuratora o przesłuchanie biegłych, dając im szansę na obronę swojego stanowiska przedstawionego w opiniach. Analiza pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży potwierdza stanowisko strony pozwanej, że dopiero zebranie całości materiału dowodowego pozwoliło na wyjaśnienie wszelkich wątpliwości stron, całościową analizę skomplikowanego materiału dowodowego i negatywną weryfikację opinii biegłych powołanych przez oskarżenie.

Wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego został zgłoszony w dniu 5 listopada 2007 r. Sąd podjął decyzję dnia 12 lutego 2008 r. po uzyskaniu dokumentacji Spółdzielni, co nastąpiło dopiero za pośrednictwem policji.

Opisaną kolejność przeprowadzenia dowodów wskazują stosowne przepisy kodeksu postępowania karnego, jak np. art. 369 stanowiący, że dowody na poparcie oskarżenia powinny być w miarę możliwości przeprowadzone przed dowodami służącymi do obrony. Czas oczekiwania na nową opinię wynikał z odmowy sporządzenia opinii przez dwa pierwsze powołane zespoły biegłych z uwagi na skomplikowaną materię sprawy i rozmiar materiału dowodowego. Natomiast okres niecałych 5 miesięcy na uzyskanie opinii, co nastąpiło w dniu 31 grudnia 2009 r. od powierzenia zadania biegłemu, tj. 4 sierpnia 2009 r. nie sposób uznać za czas nadmiernie długi. Istotnym jest, że na żadnym etapie postępowania powód nie wystąpił ze skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, którą przewiduje ustawa z dnia 17 czerwca 2004 roku (Dz.U. Nr 179 poz. 1843). Pozwala ona stronie wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu sądowym, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania.

Jeśli zaś chodzi o pozyskaną przez powoda w toku procesu karnego prywatną opinię w postaci ekspertyzy techniczno – prawno – ekonomicznej Politechniki (...) to dokument ten nie stanowił opinii sensu stricto, ówczesnie obowiązujący kodeks postępowania karnego nie przewidywał uznania tego dokumentu za opinię i wprowadzenia jej do procesu. Osoby sporządzające przedmiotową ekspertyzę Sąd przesłuchał jedynie w charakterze świadków, a ocena ich zeznań została przedstawiona w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 czerwca 2011 r. Sąd podzielił stanowisko i wyjaśnienia strony pozwanej, iż ekspertyza ta stanowiła jedynie informację o potencjalnym dowodzie, była sygnałem, iż poprzez przeprowadzenie właściwego dowodu z opinii biegłego można uzyskać istotne dla sprawy wiadomości. Sąd Rejonowy w Chodzieży natomiast nie wyrokował na podstawie tej ekspertyzy, nie mógł przesłuchać jej autorów jako biegłych.

Mając na uwadze przedstawione powyżej okoliczności Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że ani działań funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w C., ani działań (...) ani działań Sądu Rejonowego w Chodzieży, podjętych w toku prowadzonych przeciwko powodowi postępowań (śledztwa, a następnie postępowania karnego) nie można było uznać za bezprawne. Wprawdzie Sąd ostatecznie uniewinnił A. K. (1) od zarzucanych mu czynów, jednak o braku legalności działań pozwanego nie może świadczyć ani późniejsze uchylene właściwych postanowień, ani uniewinnienie oskarżonego. Czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków, nie mają w żadnym sensie charakteru działań nielegalnych ze względu na to, że postępowanie karne zakończyło się prawomocnym wyrokiem uniewinniającym. Zatem błąd, odmiennosc oceny dowodów i kwalifikacji prawnej działań obywatela przez organy ścigania bądź wymiaru sprawiedliwości nie przesądza automatycznie o nielegalności ich poczynań (por. wyrok TK z dnia 11.01.2005 r., sygn. akt SK 60/03).

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiódł powód zarzucając:

Naruszenie prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.: art. 233 1 k.p.c. wskutek: pominięcia w znacznej części zeznań powoda A. K. (1), co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że bezprawne czyny dokonane przez funkcjonariuszy państwowych na etapie postępowania przygotowawczego, a następnie w trakcie postępowania sądowego nie miały związku przyczynowego z powstaniem szkody; uznania pozostałej części zeznań powoda A. K. (1) jako subiektywnego przekonania o bezprawności zachowań stosowanych wobec jego osoby w postępowaniu przygotowawczym a następnie w postępowaniu sądowym w sytuacji gdy z zeznań tych wynikało bezpośrednio, że są one obiektywnym przekazem zaistniałych wydarzeń; oparcie się w całości na dowodach z dokumentów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia faktycznego, że bezprawne czyny dokonane przez funkcjonariuszy państwowych na etapie postępowania przygotowawczego, a następnie w trakcie postępowania sądowego nie miały związku przyczynowego z powstaniem szkody; art. 328 k.p.c. poprzez: zaniechanie oceny zeznań powoda A. K. (1) w kwestii dotyczącej bezprawności działań funkcjonariuszy państwowych oraz organów państwowych, powstania szkody oraz związku przyczynowego między bezprawnością zachowań a szkodą, jak również niewyjaśnienie przyczyn, dla których dowodom tym Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności i mocy dowodowej; brak wyjaśnienia podstawy prawnej twierdzenia o bezzasadności roszczeń powoda skierowanych wobec pozwanego i stwierdzenie przy tym jedynie, że nie zachodzi związek przyczynowy między działaniami funkcjonariuszy a powstałą szkodą; art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 278 S 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka T. I.

Naruszenie prawa materialnego, to jest art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 415 k.c. poprzez ich niezastosowanie, podczas gdy w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego oraz dokonania właściwej oceny dowodów uzasadnione byłoby zasądzenie na rzecz powoda A. K. (1) żądanego odszkodowania, pozwany Skarb Państwa odpowiada bowiem wobec niego za wyrządzoną mu szkodę wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, który bezzasadnie wskazał, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzą okoliczności warunkujące uznanie bezprawności działań funkcjonariuszy państwowych oraz związku przyczynowego między działaniami funkcjonariuszy państwowych a szkodą pomimo, iż zgodnie z założeniami doktryny oraz linią orzeczniczą już sama przewlekłość postępowania karnego może zostać uznana za bezprawność w świetle art. 417 k.c.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz solidarnie od pozwanego Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Chodzieży oraz Skarbu Państwa (...) kwoty 76.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nadto powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości na okoliczności powołane w pozwie w trybie art. 380 k.p.c. Ewentualnie powód wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie, bowiem wyrok Sądu Okręgowego zapadł co najmniej przedwcześnie. Sąd Okręgowy uznał, że w ustalonych okolicznościach sprawy nie można było mówić o bezprawności organów państwa, a która jest przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. W tym zakresie Sąd I instancji nie poddał jednak bardziej pogłębionej analizie tego zagadnienia, a także, jak się wydaje, błędnie uznał, że jest związany ocenami wyrażonymi w toku umorzonoego postępowania karnego. Jego poglądów w tym zakresie nie można było jednak podzielić.

W pierwszej kolejności należy bowiem wskazać, że zasada ochrony poszkodowanego przez bezprawne działania Państwa została podniesiona do rangi zasady konstytucyjnej. Zgodnie z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP: „Każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej”. W tym zakresie w doktrynie (J. Gudowski, G. Bieniek. Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II. Wolters Kluwer Polska, 2018.) wskazuje się, że przesłanką odpowiedzialności jest działalność instytucji władzy publicznej jako pewnej całości (struktury), a nie działania konkretnych osób związanych z tą instytucją. Dalej, że określenie „działanie organu władzy publicznej” należy rozumieć szeroko (działanie lub zaniechanie), a w rachubę wchodzi też zachowania czysto faktyczne (np. przekroczenie kompetencji przy zastosowaniu przymusu bezpośredniego), indywidualne rozstrzygnięcia (decyzje, zarządzenia, orzeczenia), akty quasi-normatywne, np. instrukcje i wyjaśnienia, wadliwe akty administracyjne lub orzeczenia sądowe. Wykładnia art. 77 ust. 1 Konstytucji RP była także przedmiotem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. (w sprawie SK 18/00, OTK 2001, nr 8, poz. 256) stwierdził, że regulacja zawarta w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP nie jest powtórzeniem zasad ukształtowanych w ramach prawa powszechnego, ale wprowadza nowe, samodzielne treści, które muszą być uwzględnione na poziomie regulacji ustawowej, przede wszystkim zawartej w kodeksie cywilnym. W orzeczeniu tym Trybunał Konstytucyjny dokonał określenia przesłanek konstytucyjnej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej i wymienił: wystąpienie szkody, wykonywanie funkcji władzy publicznej, wyrządzenie szkody działaniem organu władzy publicznej, niezgodność z prawem wyrażającego szkodę działania organu władzy publicznej.

W odniesieniu do przesłanki bezprawności TK stwierdził, że art. 77 ust. 1 Konstytucji RP nie definiuje pojęcia « niezgodnego z prawem działania » organu władzy publicznej należy je jednak rozumieć ściśle jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, które jednak nie obejmuje naruszenia norm moralnych i obyczajowych, określanym terminem «zasad współżycia społecznego» lub «dobrych obyczajów».

W związku z tym w doktrynie podkreśla się, że przy stosowaniu art. 417 k.c. przesłankę bezprawności ujętą w formule „działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem” należy ujmować ściśle, właśnie jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. Chodzi tu zatem o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa czyli: Konstytucją RP, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi oraz rozporządzeniami. Podejście to należy odróżniać od mającego oparcie w poprzedniej regulacji art. 417 § 1 k.c., który nie posługiwał się w ogóle zwrotem „niezgodne z prawem”, a przesłanka bezprawności była wyprowadzana z ogólnych reguł odpowiedzialności deliktowej każdego podmiotu przy czym bezprawność ujmowano szeroko jako działanie lub zaniechanie sprzeczne nie tylko z przepisami prawa, lecz także z zasadami współżycia społecznego, normami moralnymi bądź obyczajowymi (tak np. SN w wyroku z dnia 2.12.2003 r. w sprawie III CK 430/03, OSNC 2005, nr 1, poz. 10; przytaczane za J. Gudowski, G. Bieniek. Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II. Wolters Kluwer Polska, 2018.).

Z drugiej jednak strony w judykaturze wskazuje się, że by wyłączyć bezprawność działania w ramach obowiązującego porządku prawnego musi być ono podejmowane w granicach określonych tym porządkiem to jest powinno pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną. Nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen (tak SN w wyroku z dnia 13.4.2000 r. w sprawie III CKN 777/98; LEX nr 51361).



Uwzględniając przedstawione wyżej podstawowe zasady interpretacji pojęcia bezprawności Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że argumentacji Sądu Okręgowego co do braku bezprawności działania organów Państwa (Prokuratora Rejonowego i Sądu Rejonowego) nie można było podzielić.

Przede wszystkim należy podkreślić, że postępowanie karne zakończyło się wydaniem wyroku uniewinniającego po dziewięciu latach od dnia jego wszczęcia. Jednak sam fakt uniewinnienia nie mógłby być poczytany jako uzasadnienie dla oceny bezprawności działania Prokuratora wnoszącego akt oskarżenia – taki wniosek byłby z pewnością zbyt daleko idący. Jednak do innego wniosku zdaje się prowadzić analiza poszczególnych czynności, które doprowadziły do takiego właśnie zakończenia postępowania.

W tym zakresie należy zwrócić szczególną uwagę na podstawę aktu oskarżenia, którym była opinia biegłych. Jakkolwiek Prokurator ma pełne prawo do dokonania samodzielnej oceny takiego dowodu to jednak należy zwrócić uwagę na stanowcze wypowiedzi Sądu Rejonowego w tym zakresie. Stanowcze i bardzo negatywne, bowiem Sąd ten stwierdził m. in., że opinia na pierwszy rzut oka i nawet dla laika musiała być oceniona jako dokument nie dający żadnej podstawy do oparcia się na nim, a co dopiero oparcia na nim aktu oskarżenia. Odrzucenie opinii biegłego, która stanowiła oparcie dla Prokuratora, nie nastąpiło więc w wyniku debaty biegłych, posłużenia się nowymi dowodami czy z innych istotnych przyczyn, ale z powodu jej całkowitej nieprzydatności do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, a przeprowadzony przez Sąd Rejonowy dowód z opinii innego biegłego tylko te zarzuty potwierdził. Zagadnienie to nie zostało jednak poddane analizie Sądu Okręgowego, a zatem uchyla się także kontroli instancyjnej. W tym zakresie Sąd Okręgowy błędnie oparł się na ocenach formułowanych przez m. in. Prokuratora Krajowego, które jednak podejmowane były w kontekście oceny istnienia podstaw do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, a zatem w znaczeniu węższym ujęciu niż winien tego dokonać Sąd Okręgowy w sprawie cywilnej. Nie odrzucając zatem wskazówek jakie płyną z tych wypowiedzi ocena tego zagadnienia musi być dokonana przez Sąd Okręgowy samodzielnie.

W takim kontekście należałoby także dokonać oceny taktyki stosowanej przez Prokuratora w celu poczynienia ustaleń. Zarzuty powoda zmierzały w kierunku wskazania, że Prokurator stosował wobec niego metody niedopuszczalne (np. zarzucał m. in. zastraszanie go zastosowaniem wobec niego aresztu). Sąd Okręgowy odrzucił te zarzuty z jednej strony twierdząc, że, jak się wydaje, nie zostały one wykazane przez powoda, z drugiej jednak strony powołując się na ustalenia i oceny dokonane i wyrażone w sprawie karnej prowadzonej przeciwko funkcjonariuszom prowadzącym postępowanie przeciwko powodowi. Rozumowanie to zostało jednak wcześniej podane krytyce zaś ocena czy w sprawie brak jest dowodów potwierdzających zarzuty powoda wymagałaby znacznie bardziej szczegółowej analizy przebiegu postępowania karnego niż uczynił to Sąd Okręgowy.

W tym zakresie należałoby także dokonać oceny zarekwirowania przez organy ścigania dokumentów znajdujących się w biurze powoda i ich zatrzymania (o ile były to tylko dokumenty można był dokonać ich powielenia lub utrwalenia na potrzeby postępowania karnego) i z całą pewnością nie było potrzeby całkowitego pozbawiania powoda dostępu do nich.

Krytycznej ocenie należy także poddać poglądy Sądu Okręgowego w zakresie oceny skutków dokonywania ogłoszeń publicznych o kolejnych terminach rozpraw. Nie da się nie zauważyć, że w sprawie karnej, którą Sąd przywołał (II AKz 103/13 SA w K.) w grę wchodziło zawiadamianie 487 pokrzywdzonych, gdy tymczasem w sprawie karnej przeciwko powodowi chodziło o 186 osób. Poza tym należało w tym zakresie uwzględnić także fakt, że powód pochodził ze stosunkowo niewielkiego środowiska, dla którego sam fakt prowadzenia sprawy karnej może być rozstrzygający w zakresie przypisywania danej osobie cech negatywnych właściwych dla osób skazanych.

Wątpliwości budzi także ocena co do sprawności postępowania karnego przeciwko powodowi. Postępowanie to zostało wszczęte w dniu 1 lipca 2003 r., a zakończone wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 23 lutego 2012 r. przy czym akt oskarżenia wniesiono w dniu 27 lutego 2004 r. O ile zatem postępowanie przygotowawcze zakończyło się stosunkowo szybko o tyle postępowanie przez sądem trwało 8 lat, w ciągu których m. in. przesłuchano mniej niż 200 osób i przeprowadzono dowód z opinii biegłego. W takich okolicznościach stwierdzenie, że postępowanie karne

proawdzone przez Sąd toczyło się bez zbędnej zwłoki wymaga jednak pogłębionej analizy poszczególnych czynności i ich oceny, w przeciwnym bowiem razie można Sądowi Okręgowemu zarzucić nadmierną ogólnikowość, która nie znajduje oparcia w poczynionych ustaleniach. Tym bardziej, że już sama analiza sprawności czynności w odniesieniu do jednego tylko dowodu – dowodu z opinii biegłego zdaje się przeczyć tezie o podejmowaniu czynności bez zbędnej zwłoki. Należy także zwrócić uwagę na zagadnienie kolejności prowadzenia dowodów w sprawie karnej, na którą zwrócił uwagę Sąd Okręgowy. W tym zakresie jednak należałoby rozważyć okoliczność, że dowód z opinii biegłego był dowodem rozstrzygającym dla oceny winy powoda, a został przeprowadzony prawie na końcu postępowania, po przeprowadzeniu szeregu dowodów, które pozostały bez wpływu na oceny zasadniczych okoliczności w tej sprawie. W tym zakresie należałoby także odwołać się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dostarczającego szeregu wskazówek dla dokonania prawidłowej oceny przewlekłości postępowania (p. m. in. wyrok pilotażowy w sprawie R. i inni przeciwko Polsce skargi nr (...), (...) i (...)) oraz przywoływane tam wcześniejsze orzecznictwo w tym zakresie w odniesieniu do Polski).

Także w przedstawionym wyżej kontekście należałoby ocenić postępowanie Prokuratora, który pozyskał w innej sprawie wiedzę o okolicznościach, które mogły mieć istotny wpływ na wynik postępowania, ale nie ujawnił ich przed sądem karnym. Nie może tego usprawiedliwić fakt, że byłoby to działanie wbrew prezentowanemu stanowisku, bowiem co do swej istoty Prokurator nie działa swoim interesie, ale w interesie publicznym, który z jednej strony wymaga skutecznego ścigania i karania osób, które dopuszczają się popełnienia czynów zabronionych, ale z drugiej strony wymaga ochrony osób, które przestępstwa nie popełniły, ale wskutek wadliwej oceny zgromadzonych dowodów i ustalonych na ich podstawie okoliczności zostały postanowione przed sądem pod zarzutem popełnienia przestępstwa.

Biorąc pod uwagę wszystkie przedstawione wyżej rozważania Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że oddalenie powództwa wskutek stwierdzenia, że działanie organów państwa skierowane przeciwko powodowi nie nosiło cech bezprawności było błędne – nie zostało bowiem oparte na dogłębnej analizie wszystkich okoliczności przedstawianych przez powoda, a wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego. W konwekcji doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i w związku z tym uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy będzie zobowiązany do dokonania precyzyjnych ustaleń, działając w zakresie wniosków stron, w zakresie okoliczności naprowadzanych przez powoda, a opisanych we wcześniejszej części uzasadnienia, rozważając w tym zakresie także obowiązki wynikające z dyspozycji art. 6 k.c. i skutki ich niewykonania, a także poddając szczegółowej analizie pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej to znaczy szkodę, jej wysokość oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem państwa a szkodą doznaną przez powoda.

Marcin Radwan Ryszard Marchwicki Jan Futro

--	--	--